20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 225.

Kraków, piątek 27 września 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcje rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. — Konto czekowe: Warszawa 658.

Apel do Francuzów o wzięcie udziału w walce przeciw Anglji.

Rząd francuski obraduje nad aktami odwetu przeciw Wielkiej Brytanji w następstwie napadów floty brytyjskiej na Oran i Dakar.

(pwp) **Kraków,** 26 września. W ubiegły poniedziałek Anglicy powtórzyli jeszcze raz tchórzowski napad na francuskie okręty wojenne koło Oranu. — Tym razem atak ich był skierowany na francuskie okręty wojenne w porcie Dakaru.

Wypadki, które doprowadziły do tego incydentu były następujące:

Zbiegły w swoim czasie do Anglji i skazany na śmierć przez rząd francuski w Vichy eksgenerał de Gaulle **ukazał się na czele większej eskadry angielskiej przed Dakarem i polecił wręczyć gubernatorowi francuskiemu krótkoterminowe ultimatum, w którem domagał się bezwarunkowego oddania kolonji.** Jeszcze przed upływem wyznaczonego terminu

gubernator Dakaru odrzucił ultimatum.

W odpowiedzi na to **de Gaulle kazał otworzyć ogień na swoich rodaków.**

Równocześnie angielskie wojska marynarki pod ochroną ognia dalekonośnych dział okrętowych podjęły **wielokrotne próby lądowania,** które jednak zostały skutecznie udaremnione przez francuskie baterje nadbrzeżne.

Brytyjskie samoloty katapultowe, które wylądowały na lotnisku w Dakarze zostały przez załogę francuską rozbrojone, a załoga angielska wzięta do niewoli. — W czasie 2-godzinnej bitwy morskiej udało się francuskiej łodzi podwodnej „Perseé" zatopić jeden krążownik brytyjski. Sama łódź podwodna została wkrótce potem zatopiona naskutek ognia dział brytyjskich.

Dokładna liczba ofiar, jakie pociągnął za sobą ten nowy brytyjski napad na swego dawnego sprzymierzeńca, nie została jeszcze w tej chwili dokładnie ustalona.

Radjo angielskie było zmuszone przyznać, że akcje brytyjskiej eskadry morskiej pod rozkazami de Gaulle koło Dakaru **załamały się.** Mimo tego Londyn zdaje się wciąż jeszcze nie zdradzać chęci do zaprzestania akcyj przeciwko francuskim siłom morskim i francuskim posiadłościom w Afryce.

Według doniesienia, nadeszłego z Madrytu miała wypłynąć eskadra angielskiej floty atlantyckiej, złożona z 1 krążownika, 4 kontrtorpedowców i 2 łodzi podwodnych z kursem na południe, celem podjęcia ataku na kolonje francuskie.

Należy się więc liczyć z dalszemi starciami pomiędzy angielskiemi i francuskiemi siłami morskiemi.

Wiadomość o tchórzowskim i podstępnym napadzie jednostek angielskich na kolonję francuską w Dakar wywołała w kołach Francji **olbrzymie wzburzenie.** Jak słychać, miarodajne koła rządu francuskiego **domagają się najostrzejszych kroków odwetowych przeciwko Anglji.** Francuska rada ministrów na wielogodzinnem posiedzeniu w poniedziałek popołudniu omawiała kroki, jakie należy podjąć w tej sytuacji. Dalej słychać z Vichy, że rząd francuski nosi się z zamiarem podjęcia represyj wobec Anglików, osiadłych na Riwierze francuskiej i wysłania ich do obozu koncentracyjnego.

Tymczasem zdaje się, że

kroki odwetowe przeciwko Anglji zostały już wdrożone.

Francuski admirał Darlan wydał wczoraj rozkaz dzienny, w którym podaje do wiadomości, że kroki odwetowe za napad angielski na Dakar rozpoczęły się już we wtorek. Francuskie siły lądowe, powietrzne i morskie udaremniły angielskie próby lądowania i zadały atakującej flocie brytyjskiej ciężkie straty.

W dalszym ciągu admirał Darlan stwierdza, że Dakar nie jest zagrożony przez żadne inne mocarstwo. W Dakarze żyją od pokoleń Francuzi, którzy nie pragną niczego innego, jak tylko w spokoju oddawać się swej pracy. Anglja swoim atakiem pragnie tylko kontynuować swoją imperjalistyczną politykę. Francja swoją zdecydowaną postawą położy koniec temu haniebnemu postępowaniu angielskiemu.

Wymordowanie francuskich żołnierzy marynarki w Mers el Kebir i obecnie koło Dakaru wskazuje Francji drogę jaką ma ona postępować w przyszłości. Polityka angielska zmierza do wyzyskania ciężko dotkniętej Francji i rozebrania imperjum Francuskiego.

Anglja przez swój ponowny napad na siły wojenne swojego dawnego sprzymierzeńca stara się odwrócić uwagę opinji światowej przed zbliżającą się katastrofą na samej wyspie brytyjskiej. Anglja pragnie w dalszym ciągu zareklamować się przed światem nareszcie jakimś sukcesem i sądzi, że **najtańszym kosztem może go wywalczyć na rachunek swojego byłego sprzymierzeńca.**

Wkońcu Anglja sądzi, że przez okupację francuskiej kolonji i zainstalowanie tam zdrajcy narodu de Gaulle będzie mogła również pozostałe posiadłości francuskie podszczuć do walki przeciw Niemcom i Włochom. Ta akcja Anglików spełzła na niczem

dzięki czujności gubernatora francuskiego

oraz dzięki zdecydowanej woli rządu francuskiego poprawnego wypełnienia przyjętych na siebie warunków zawieszenia broni, spełzła na niczem podobnie, jak wszystkie akcje podjęte dotychczas przez Anglję od początku obecnej wojny.

Francuskiemu narodowi natomiast ten ostatni napad brytyjski uzmysłowił jeszcze raz z całą wyrazistością, jakiem szaleństwem było zezwolenie na wciągnięcie się w swoim czasie do brytyjskiej polityki wojennej.

Egipt czuje nareszcie energiczne kierewnictwe.

Zadowolenie z powodu rozsądnego stanowiska premjera.

Rzym, 26 września. **Umiarkowane i nawołujące do rozsądku słowa egipskiego premjera z powodu ustąpienia czterech ministrów partji Saadi Paszy zostały przez naród egipski przyjęte z głębokiem zadowoleniem.**

Egipcjanie od chwili ustąpienia Ali Maher Paszy czują po raz pierwszy nareszcie nastanie ery silnego kierownictwa w swym kraju. W kołach egipskich czynią uwagę, że nawet zaostrzonej cenzurze angielskiej nie udaje się już zataić opinji zataczającej coraz szersze kręgi, iż marsz włoski nie jest „napadem" na terytorjum Egiptu, jak to wyraził się dziennik „Al Balagh".

(§) **Rzym,** 26 września. Agencja Stefani dowiaduje się z Algeciraz o dalszych szczegółach bombardowania Gibraltaru:

Pierwsze samoloty przeleciały nad Gibraltarem około godz. 10-tej przedpołudniem, poczem twierdza została poddana trwającemu czas dłuższy i niesłychanie silnemu bombardowaniu przeważnie bombami cięższego kalibru.

Następnie ukazały się w znacznej wysokości **trzy samoloty, które zrzuciły swe bomby, celując na arsenał.** Następne eskadry, których liczba stale się powiększała, nadlatywały nad twierdzę. Angielska artylerja przeciwlotnicza oddawała nieustannie strzały, akcja ta jednak nie przeszkodziła zbytnio samolotom.

Nad twierdzą widoczne były kłęby gęstego dymu, wobec czego do chwili obecnej trudno jest ustalić rozmiary wyrządzonych szkód. Podobno mają one być poważne. **Dotychczas trwają silne pożary i unoszą się dymy.**

O godz. 15-tej bombardowanie przybrało **niezwykle silne rozmiary i trwa nadal.** Według ostatnio nadesłanych wiadomości arsenał ma leżeć do połowy w gruzach, zaś zapasy materjałów pędnych objęte są pożarem.

Francuski komunikat o bombardowaniu Gibraltaru.

Vichy, 26 września. Rząd francuski zakomunikował we środę co następuje: Jako represję za bombardowanie Dakaru przez eskadrę angielską silna eskadra francuskiego lotnictwa zbombardowała w dniu 24 września między godz. 13 a 15 port w Gibraltarze. Na arsenał i mola zrzucono 45 ton bomb. Wewnątrz portu został trafiony bombą wielki okręt, dostrzeżono znaczną liczbę pożarów. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz, mimo energicznej reakcji brytyjskiej obrony przeciwlotniczej.

Jak się dowiadujemy, ataki odwetowe na Gibraltar były kontynuowane we środę.

Gibraltar obrzucony bombami przez nieznane samoloty.

Celne bomby na okręty, warsztaty okrętowe i urządzenia portowe. Elektrownia zniszczona.

Madryt, 26 września. **Z La Linea donoszą: Gibraltar nawiedziła w ub. wtorek falanga obcych samolotów, które od godz. 11.30 raz po raz obrzucały tę miejscowość wielką ilością bomb. Z miejscowości La Linea po stronie hiszpańskiej zaobserwowano, jak na pewien angielski okręt linjowy, zakotwiczony w porcie Gibraltaru, oraz na inne tam znajdujące się statki handlowe i mniejsze jednostki morskie spadły bomby, które eksplodowały.**

Angielska artylerja przeciwlotnicza otwarła niezwykle silny ogień zaporowy, który jednakże nie był skuteczny. **Bomby, zrzucone przez napastnicze samoloty, spadły na warsztaty okrętowe i urządzenia portowe oraz na centrum miasta, wywołując pożary.**

Władze hiszpańskie **zamknęły granicę gibraltarską.** Mieszkańcy La Linea, którzy z dachów domów i z ulic obserwowali przebieg bombardowania Gibraltaru, byli zmuszeni schronić się w mieszkaniach, bowiem odłamki granatów angielskiej artylerji przeciwlotniczej spadały na stronę hiszpańską. **Alarm lotniczy trwał do godzin popołudniowych.** Jak ponadto informują z Algeciras, do godziny 16-ej czasu niem. spadło na gmach arsenału i urządzenia portowe Gibraltaru **ok. 85 bomb różnego kalibru.**

Jak się następnie dodatkowo dowiedziano, jedna z bomb spadła na budynek **w najbliższem sąsiedztwie siedziby gubernatora, gdzie wybuchł pożar,** który się rozprzestrzestrzenił na dalsze zabudowania i zagrażał magazynom portowym. Opodal arsenału **zatopiono statek handlowy,** a nadto **uszkodzono elektrownię,** w której zabudowaniach kilka osób poniosło śmierć oraz odniosło zranienia.

Mimo, iż nad Gibraltarem krążyła większa liczba angielskich samolotów myśliwskich, zjawiły się w późnych godzinach popołudniowych **znów dwa nieznane samoloty, które jednak nie zrzuciły bomb.** Angielska artylerja przeciwlotnicza otworzyła ogień, który jednakże okazał się całkowicie bezskutecznym.

Nowy nalot na Gibraltar.

Fabryka prochu wyleciała w powietrze.

La Linea, 26 września. Na temat ponownego nalotu na Gibraltar opowiadają świadkowie naoczni z La Linea i Algeciras że **bombardowanie we środę było jeszcze silniejsze niż dnia poprzedniego.**

Liczne samoloty grupami po dziesięć, nalatywały lotami nurkowemi na miasto i zrzucały bomby. **Dwa magazyny prochu wyleciały w powietrze w trakcie ataku, powodując poważne uszkodzenia w mieście i w porcie.**

Poza arsenałem, który otoczony jest gęstym dymem, wybuchły liczne nowe pożary. Niszczący ładunek bomb spadł wprost na okręt transportowy. Gibraltar był przez dwie godziny straszliwie bombardowany.

Samoloty francuskie w odwet za Dakar zbombardowały Gibraltar.

(§) **Rzym,** 26 września. **Jak donosi agencja Stefani, około 120 samolotów francuskich w szeregu kolejnych nalotów zaatakowało twierdzę Gibraltar.**

Przypuściły one gwałtowne bombardowanie bombami najcięższego kalibru. Wewnątrz fortecy i na terenie portu powstały liczne pożary, którym towarzyszyły eksplozje. Arsenał Gibraltaru został w większej części zniszczony, podczas gdy w magazynie materjałów pędnych wybuchł pożar.

(=) **Vichy,** 26 września. **120 samolotów francuskich, wkrótce po brytyjskim ataku na Dakar, wystartowało z Maroka francuskiego, celem dokonania ataku na angielską twierdzę Gibraltar.**

Brytyjska artylerja przeciwlotnicza była czynna od godz. 12.40 w poł. do godz. 2.03 popoł. Poza zbombardowaniem portu i twierdzy Gibraltaru, około 20 bomb spadło na Punise.

W walce wziął udział również znajdujący się w suchych dokach statek wojenny „Richelieu", który dawał ognia ze wszystkich swoich 14-calowych dział.

Nowa organizacja w Norwegji.

Oslo, 26 września. **Komisarz Rzeszy Terboven wygłosił we środę mowę przez radjo, która posiada decydujące znaczenie dla politycznej organizacji w Norwegji.**

Zarządzenia, które komisarz Rzeszy podał do wiadomości w swem przemówieniu i które natychmiast weszły w życie, stanowią nowy punkt zwrotny w dziejach Norwegji. W miejsce dotychczasowej rady zarządzającej została zamianowana **komisaryczna rada państwowa**, składająca się z dziewięciu członków, która przejęła funkcje rządu. Rada ta przedstawia się następująco: handel, komunikacja, rybołostwo: Sigurd Halvorsen-Johannessen, żegluga: Kjeld Irgens, wyznania i szkoły: prof. Ragnarskanke, sprawy wewnętrzne: Wiliam Hegelin, sprawy społeczne: syndyk Cystein Rayner, policja: Jonas Lie, sprawiedliwość: Sverre Rissnes, rolnictwo: Thorstein Jon Onstad Fretheim, skarb: Eling Sandberg, oświata ludowa i kultura: dr Gidbrand Lunde, wychowanie fizyczne: Acel Stang, roboty publiczne: Tormod Hustad.

Pozatem wydano następujące zarządzenia:

1) Norweski dom królewski, który został już usunięty przez większość dwóch trzecich Stortingu, od dłuższego czasu nie posiada żadnego politycznego znaczenia i **nigdy nie powróci do Norwegji.**

2) To samo dotyczy to rządu Nygaardsvolda, który również wyemigrował.

3) **Wobec powyższego wszelka działalność po myśli lub na korzyść domu królewskiego względnie zbiegłego rządu zostaje zakazana.**

4) Działalność rady administracyjnej zostaje zakończona.

5) Dawne partje polityczne zostają z ważnością natychmiastową rozwiązane.

6) Nowe łączenia się dla celów jakiejkolwiek działalności politycznej nie będą cierpiane.

Kancl. Hitler przyjął Serrano Sunera.

Berlin, 26 września. **We środę w południe kanclerz Rzeszy Hitler w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa przyjął na dłuższej audjencji hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych Serrano Sunera.**

Serrano Suner u min. Ribbentropa.

(=) **Berlin,** 26 września. Minister spraw zagranicznych Niemiec von Ribbentrop odbył we wtorek wieczór dłuższą konferencję z ministrem spraw wewnętrznych Hiszpanji Serrano Suner.

Zatopienie krążownika angielskiego.

Udaremnione wszelkie próby lądowania Anglików.

(=) **Vichy,** 26 września. Według komunikatu admiralicji francuskiej flotylla brytyjska, atakująca Dakar, składał się z 2 krążowników pancernych, większej ilości krążowników oraz kontrtorpedowców. **Francuska łódź podwodna „Persee" zatopiła jeden z atakujących krążowników, a następnie sama po bohaterskiej walce poszła na dno.** Większa część załogi została uratowana.

Anglicy podjęli cztery próby lądowania w Rufisque, a dwie dalsze koło Dakaru. Wszystkie te próby zostały odparte.

Depesza marsz. Petaina do naczelnego dowódcy wojsk franc. w Dakarze.

(=) **Vichy,** 26 września. **Premjer francuski marszałek Petain wysłał do naczelnego dowódcy wojsk francuskich w Dakarze następującą depeszę:**

„Francja śledzi z głębokiem wzruszeniem i z pełnem zaufaniem pański opór przeciwko zdradzie i zamachowi brytyjskiemu. Pod pańskiem dowództwem Dakar daje przykład odwagi i wierności. Cała ojczyzna jest dumna z pańskiej postawy i zdecydowania sił zbrojnych, stojących pod pańskimi rozkazami. Składam Panu z tego powodu gratulacje i wyrażam Panu moje pełne zaufanie.

(—) podp. Marsz. Petain".

Francuska rada ministrów obraduje w Vichy.

(=) **Vichy,** 26 września. Od wtorku godziny 5 popołudniu obraduje francuska rada ministrów pod przewodnictwem marszałka Petaina.

Przedmiotem obrad jest atak angielski na Dakar, oraz środki, mające służyć do obrony przed dalszemi atakami angielskiemi.

Francuskie straty pod Dakar.

(=) **Vichy,** 26 września. Według komunikatu radjowego z Vichy, straty francuskie podczas walk koło Dakar wynoszą 70 marynarzy i 250 mieszkańców miasta Dakar. Również radjostacja nadawcza w tem mieście została wskutek ostrzeliwania zniszczona tak, że chwilowo przerwana jest komunikacja z Vichy.

Kabel angielski łączący Gibraltar z Maltą przerwany.

(§) **Medjolan,** 26 września. **Przed kilku dniami jeden z włoskich okrętów dokonał przecięcia kabla telegraficznego, łączącego Gibraltar z Maltą.**

Bezpośrednio po stwierdzeniu tego uszkodzenia Anglicy zastąpili uszkodzone połączenie nowym kablem. Włosi zadali sobie trudu i również **ten nowy kabel przecięli.** Prace trwały kilka godzin. Dzięki zastosowaniu specjalnych materjałów wybuchowych kabel ten uległ zerwaniu, poczem jedną część uszkodzonego kabla zakopano na dnie morza.

Jak donosi dziennik „Gazetta del Popolo", dotychczas Anglikom nie udało się przywrócić podmorskiej komunikacji kablowej.

Czy dalsze jednostki floty angielskiej wyruszyły przeciwko kolonjom francuskim?

(§) **Madryt,** 26 września. W cieśninie morskiej Gibraltaru zaobserwowano we wtorek popołudniu eskadrę angielską, składającą się z jednego krążownika, czterech kontrtorpedowców i dwóch łodzi podwodnych, która z kursem na Atlantyk skierowała się ku południowi.

Przypuszcza się, że **wymienione jednostki floty angielskiej mają być użyte przeciwko kolonjom francuskim.**

Jazda do Anglji równa się śmierci.

(§) **Oslo,** 26 września. Norweski statek motorowy „Norne", pojemności 3.971 ton, odbywający podróż na usługach Anglji, został, według doniesienia z Bergen, zatopiony.

8 ludzi załogi zaginęło.

Od zmroku do świtu samoloty niemieckie bombardują Londyn.

Akcja odwetowa w pełni. Dalsze sukcesy lotnictwa i marynarki niemieckiej.

Berlin, 26 września. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Lotnictwo przeprowadziło liczne zbrojne loty wywiadowcze nad Anglją południową i zrzuciło przytem bomby na Londyn i inne ważne ze względów wojennych objekty. W rejonie Dover-Folkestone-Ashford zostały zniszczone urządzenia kolejowe, w Hastings, Newhaven i Brighton urządzenia portowe, w Southampton-Woolstone fabryka samolotów. W ciągu dnia doszło nad Anglją południową do licznych a dla niemieckich samolotów myśliwskich pełnych sukcesów walk powietrznych.

U południowo-wschodnich wybrzeży Irlandji udało się zatopić okręt handlowy, pojemności 3.000 ton przez trafienie bombą, a inny okręt podpalić. U północnego wylotu kanału Północnego okręt handlowy został ciężko uszkodzony trafieniem bomby.

Łódź pościgawa zatopiła podczas natarcia na angielskie wybrzeże południowe uzbrojony okręt handlowy, pojemności 2000 ton.

Prowadzone przy użyciu wielkich sił ataki odwetowe na Londyn, jak również na inne ważne ze względów wojskowych objekty jak urządzenia portowe w Liverpoolu i Cardiff trwały od chwili zapadnięcia zmroku do świtu. Uzyskano wiele trafień, przedewszystkiem w urządzenia portowe i komunikacyjne.

Brytyjskie samoloty usiłowały także i poprzedniej nocy zaatakować stolicę Rzeszy, nadlatując ponad Niemcami zachodniemi. Silny ogień artylerji przeciwlotniczej uniemożliwił napastnikom zrzucenie bomb. Pewien szpital i kilka domów mieszkalnych zostało trafionych. Wybuchłe pożary zostały szybko ugaszone przez służbę bezpieczeństwa i służbę pomocniczą.

Nieprzyjaciel stracił w dn. 24 września 18 samolotów w walce powietrznej, dwa dalsze zostały strącone przez artylerję przeciwlotniczą. Cztery samoloty niemieckie zaginęły.

Major Moelders i major Galland uzyskali swoje 40 zwycięstwa powietrzne.

Ogólny wynik uzyskany przez kapitana-porucznika Priena podczas ostatniej wyprawy na nieprzyjaciela wynosi 45,130 ton. Tem samem kapitan-porucznik Prien zatopił, poza zniszczeniem brytyjskiego okrętu linjowego „Royal Oak", 151.400 ton nieprzyjacielskiego tonażu handlowego. Przez te sukcesy stoi on na czele wszystkich komendantów łodzi podwodnych. (p)

Łódź podwodna „Thames" zatonęła.

Sztokholm, 26 września. **Brytyjska admiralicja podała do wiadomości fakt utraty łodzi podwodnej „Thames".** Zaginęła ona już od tak dawna, że należy ją uważać za straconą.

Spuszczona na wodę w r. 1922 łódź podwodna „Thames" należała, przy wyporności 1.805 ton, do największych w brytyjskiej marynarce wojennej. Mając szybkość 22,5 węzłów należała ona do najszybszych. Załoga składała się z 60 ludzi.

Sukcesy włoskiego lotnictwa w Afryce wschodniej.

Rzym, 26 września. Włoski komunikat wojskowy ze środy brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Nieprzyjacielskie lotnictwo bombardowało Tobruk, trafiając bombami wybuchającemi i zapalającemi domy mieszkalne, szpitale wojskowe i cywilne oraz w porcie jeden okręt z ładunkiem. Łącznie zabito 15 osób, a 70 raniono. **Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony przez artylerje przeciwlotniczą marynarki.**

Jeden odosobniony samolot nieprzyjacielski zrzucił bomby na Kufrę i spowodował zranienie kilku ludzi wśród ludności cywilnej, jak również małą szkodę materjalną.

W Afryce wschodniej włoskie formacje lotnicze zbombardowały nieprzyjacielskie lotnisko i wojskowe urządzenia w Bura (Kenya), dalej fort i oddziały wojskowe, obozujące w pobliżu Wajir, jak również nieprzyjacielskie zgrupowania pod Cuneina, na północ od Galabat. Nieprzyjacielski samolot zrzucił bomby na Diredaua, nie powodując żadnych ofiar, ani strat. (p)

Udaremniono dwie próby lądowania w Dakarze.

Komunikat eksgenerała de Gaulle w londyńskiem radjo. — Reuter zaprzecza jakoby zamierzano lądować w Afryce zachodniej.

(§) **Sztokholm,** 26 września. **Na temat napadu brytyjskich okrętów wojennych na Dakar, znajdujących się pod komendą stojącego na żołdzie angielskim francuskiego eksgenerała de Gaulle, ogłosiło radjo londyńskie we wtorek popołudniu komunikat de Gaulle'a, stwierdzający m. in., że próba wylądowania została ponownie udaremniona przez baterje nadbrzeżne.**

Nieco później Reuter — prawdopodobnie, aby zatrzeć wrażenie dotychczasowych niepowodzeń zamachu na posiadłości kolonjalne dawnego sprzymierzeńca — ogłosił, że **„informacje, pochodzące z Vichy o rzekomej próbie brytyjskiej wysadzenia na ląd wojsk koło Dakaru lub w okolicy tego portu, są nieprawdziwe".**

Ostre stanowisko wobec tego zamachu zajął szeroko rozpowszechniony **dziennik lyoński „Nouvelist".** — „Francja — pisze dziennik — ma dziś sposobność do zapoznania się z perfidją wczorajszego sprzymierzeńca wśród zupełnie zbędnych okoliczności dla brytyjskiej flagi i rządu brytyjskiego. Rząd Churchilla posunął się dziś do takiego stopnia perfidji i brutalności, że przybrały one już formy jawnie zbrodnicze".

„Jeden z dawnych generałów francuskich były minister Pawła Reynauda, doszedł do takiego stopnia poniżenia w niegodności i wyrafinowaniu swej zdrady, że nie mógł już jej posunąć dalej".

„Działa angielskie grzmią ponownie przeciwko tym samym marynarzom, którzy uratowali trzy czwarte armji brytyjskiej pod Dunkierką. Czyż takie tchórzostwo byłoby wogóle możliwe, gdyby nie miało się tu faktycznie do czynienia z dawno obmyślanym i ustalonym planem? Czyż zniszczenie francuskiej floty i obrabowanie naszego imperjum kolonjalnego nie wydaje się dziś jawnym celem polityki Churchilla?

Przebieg napadu na Dakar.

(§) **Genewa,** 26 września. Jak donoszą z Vichy, Anglicy przed przystąpieniem do ostrzeliwania Dakaru wypuścili najpierw samoloty katapultowe, które wylądowały w porcie lotniczym w Dakar, celem skłonienia znajdujących się tam francuskich wojsk lotniczych do przyłączenia się do generała de Gaulle.

Załogi angielskich samolotów zostały jednak aresztowane. Następnie zgromadzone przed Dakarem jednostki angielskiej floty wojennej wysłały dwie łodzie motorowe, na których pokładzie znajdował się szereg oficerów. Oficerowie ci wręczyli francuskiemu komisarzowi rządowemu **ultimatum generała de Gaulle oraz rządu angielskiego.**

Po odrzuceniu tego ultimatum Anglicy otwarli niezwłocznie ogień na miasto. W toku walki, jaka się w następstwie tego wywiązała, **krążownik angielski został — według nadeszłych tu wiadomości — zatopiony przez francuską łódź podwodną „Persee", która zkolei została strzałami Anglików posłana na dno morza.**

Łódź podwodna „Persee" zbudowana w latach 1930/31, miała wyporność 2.060 ton i liczyła 63 ludzi załogi.

Walka pod Dakarem trwa dalej.

Genewa, 26 września. Według **ostatnich wiadomości, nadesłanych do Vichy, Francuzi mieli uzyskać liczne trafienia w okręt linjowy „Barham" i „Resolution", jak również w krążownik typu „Kent", przez co wybitnie zaszkodzili w działalności Anglikom tak, że wreszcie ci musieli zaprzestać ataku.**

We środę przedpołudniem, jak dalej donoszą, okręty angielskie otwarły ponownie ogień, na który Francuzi energicznie odpowiedzieli. Jeden z angielskich pancerników który już dnia poprzedniego został uszkodzony, został ponownie trafiony przez francuską torpedę i był zmuszony, kładąc się na boku, w wolnem tempie oddalić się z pola walki.

Dzienniki hiszpańskie piętnują angielski napad na Dakar.

(=) **Madryt,** 26 września. **Dzienniki madryckie w sposób niezwykle ostry piętnują napad Anglików na Dakar, oceniając ten fakt jako nowy przejaw pirackiej natury angielskiej.**

Dziennik „ABC" zamieszcza artykuł wstępny, w którym pisze o niesłychanej perfidji Anglików zarówno w wypadku napadu na Oran jak i ostatnio na Dakar. Kiedy bowiem w pierwszym wypadku liczono się z klęską, której winę Anglja musiał wziąć na swoją głowę, to w ostatnim wypadku widoczny jest opracowany drobiazgowo plan napadnięcia na ważne tereny Afryki, aby je w krótkiej drodze zrabować.

„Tak oto respektuje Anglja prawo samostanowienia narodów!". Anglja nie uznaje żadnych skrupułów i depcze prawo stopami! Nie pozostało już nic z tych zasad demokratycznych, których frazesy brzmią na ustach Anglików, z tych zasad, którym na imię „Wolność". Jeśli narody nie są dostatecznie uległe, to się je „wykańcza" strzałami armatniemi. Dakar jest pouczającym tego dowodem".

Dziennik „Ya" oświadcza, że w wypadku w Dakar Anglja jeszcze raz wykazała, że hołduje tym samym metodom walki, mianowicie, iż posługuje się obcymi żołnierzami dla swych własnych celów.

Pisarz urugwajski analizuje zerwanie angielsko-francuskie.

(§) **Montevideo,** 26 września. **„El Debate" publikuje wywiad z urugwajskim pisarzem Alcaros Vasseur, który miał sposobność gruntownie poznać Europę w czasie swej długoletniej służby dyplomatycznej.**

Nie ulega wątpliwości — oświadczył Vasseur — eż obecny konflikt jest nietylko epizodem wojennym, ale stanowi on także **załamanie się zgrzybiałego świata i jego cywilizacji,** które grzebie pod sobą całe narody. Europa patrzy na załamanie się Francji, jako na skutek zawodu, sprawionego przez Anglję, która na skutek tego wzięła na siebie odpowiedzialność za wciągnięcie Francji w samobójczą wojnę. Zawód sprawiony przez nienadesłanie pomocy angielskiej oraz wycofanie się wojsk angielskich spowodowały klęskę we Flandrji. Francja pozwoliła sobie narzucić wolę Anglji, jednak uległa pierwszemu atakowi niemieckiemu. Kto przeżył tragedję Francji, ten nie może czuć już jakiejkolwiek sympatji do Anglji.

Vasseur opisuje następnie obszernie wzorowe zachowanie się wojsk niemieckich, które nazywa on sprawcami załamania się Francji. Duch koleżeństwa w armji niemieckiej pomiędzy oficerami i szeregowcami jest wyborny. Wszystkich ożywia wspólna idea i użycza im nadzwyczajnych sił. Karność i ochota do boju są świetne. Naród niemiecki w twardej pracy stworzył silne, skromne i pracowite pokolenie, a zwyciężają tylko takie narody, obdarzone zdecydowaną wolą. Vasseur uczynił przytem porównanie z wygodnem życiem bogatych narodów.

Ku czemu dąży współczesna Francja

Eksperyment marszałka Petain'a. — Co powie naród francuski?



Szef państwa francuskiego marszałek Filip Petain.

Genewa, we wrześniu.

Problem współczesnej Francji budzi wszędzie ogólne zaciekawienie. Porażka jej była tak nagła i niespodziewana, że każdy zastanawia sie nad tem, jak ukształtują się przyszłe losy Francji. Oczywiście dzisiaj mówić o tem **byłoby przedwczesnem.**

Marszałek Petain położył podwaliny pod nowe „państwo francuskie" po załamaniu się wojskowem i politycznem Trzeciej Republiki a dzisiaj jesteśmy świadkami rozwoju tego nowego tworu politycznego. Każde zastanawianie się nad tym problemem nie może wyjść poza ramy kombinacyj, przyczem **nie należy się dać łudzić uroczystemi proklamacjami,** a nawet także i często ukazującemi się prawniczemi tekstami zarządzeń.

Realna podstawa nowej Francji

opiera się narazie tylko na pełnomocnictwach,

udzielonych przez zanikające z życia zgromadzenie narodowe. „Magna Charta" — konstytucja przyszłego państwa — nie została jeszcze stworzona przez ministrów, bo wogóle nie mogła być stworzona. To co narazie istnieje, to jest mozaiką najrozmaitszych rozporządzeń. Praktyczne sprawy mieszają się z ideologicznemi, samo przez się zrozumiałe — ze zbytecznemi, przemyślane z improwizowanemi.

Widać, że temu mechanizmowi administracyjnemu **brak jest czynnika, któryby go mógł ożywić.** Duchowe czynniki, które mogłyby tu współdziałać, zanikają w ogólnej powodzi, a w każdym razie nie mogą być uważane za rewolucję. Można je raczej określić jako pewnego rodzaju **konserwatywną reakcję,** podobną do tej, jaką przeżywał już naród francuski w swej historji po katastrofach i porażkach.

Mimo to należy być przy tej sposobności bardzo ostrożnym z porównaniami. — Tak np. po upadku Napoleona I wewnętrzno-polityczne stosunki i gospodarcze a także i międzynarodowa sytuacja Francji była **zupełnie inna, niż wr. 1940.** Restauracja roku 1815 mogła się oprzeć w zakresie międzynarodowej polityki na polityce europejskich dynastyj, a polityczne podstawy, pozostałe po starym reżimie, były na tyle mocne, aby przynajmniej znaczną część narodu francuskiego zjednać dla Ludwika XVIII.

Te dwa punkty wystarczą już na to, aby się przekonać, **czem nie dysponuje „restauracja" Petain'a i w jakim zakresie cierpi na wydatne braki.**

Klęska militarna i polityczna była „totalną".

W lipcu 1940 nie istniały wogóle żadne rezerwy. Katastrofa, która rozbiła francuską maszynę wojenną, pochłonęła, w przeciwieństwie do r. 1815 i 1870 nietylko **system polityczny,** ale także **słabą i niejednolitą opozycję,** która ponosi w równej mierze odpowiedzialność za błędy, jak oficjalni mężowie stanu jakobińskiego państwa.

Narodziny „Etat Francais".

Rozpatrując sytuację można odważyć się na stwierdzenie, że w tych warunkach dla załamanej Francji **nie było innej możliwości jak powierzyć władzę marszałkowi Petain.** Stosownie do tradycji szukano „wielkiego starego człowieka", szukano wodza. Wprawdzie nie brak było we Francji polityków w podeszłym wieku, ale tylko jeden wchodził tu w rachubę a mianowicie

właśnie żołnierz Petain.

Kogóż innego bowiem należało wybrać? Czyż może **Ludwika Marin** z parlamentarnej prawicy, albo **Karola Mauras** z Action Fracais? Czy może zmarłego w międzyczasie pretendenta do korony **księcia de Guise?** Wystarczy przytoczyć te nazwiska, aby **wykazać całkowitą nieudolność tych ludzi.**

W dniu 16 czerwca 1940 marszałek Petain zorganizował swój pierwszy gabinet. Kilka dni później został on już zrekonstruowany i do rządu wszedł **Piotr Laval,** jako zastępca prezesa ministrów. W dniu 17 czerwca marszałek Petain zakomunikował narodowi francuskiemu, że poprosił rząd niemiecki o zawieszenie broni. O planie Reynauda, który chciał prowadzić wojnę z poza granic państwa i wydać kolonje francuskie Anglikom nie było już mowy.

„Byłem z wami — pisał marsz. Petain w swej odezwie nowego szefa rządu — **w dniach sławy, pozostanę przy was w dniach goryczy. Zostańcie po mojej stronie! Walka jest ta sama: chodzi o Francję, o jej ziemię, o jej synów".**

W dalszych odezwach

Petain zwrócił się przeciwko Churchillowi,

który właśnie wynalazł „rząd" de Gaulle'a oraz podał do wiadomości warunki zawieszenia broni.

W dniu 27 czerwca nastąpiła **znowu rekonstrukcja gabinetu.** Ciągle jeszcze zasiadali w nim przywódcy radykałów Chautemps i Chichery. W dniu 29 czerwca **rząd opuścił Bordeaux** i osiedlił się w Vichy, po krótkim pobycie w Clermont-Fernand. W międzyczasie układ w sprawie zawieszenia broni z Niemcami i Włochami wszedł w życie.

W opuszczonem przez gości uzdrowisku odbyły się urodziny „Etat francais" — państwa francuskiego, podczas gdy w Mers el Kebir **flota brytyjska usiłowała zatopić okręty wojenne swego dawnego sojusznika.** Tragiczne to intermezzo nie przeszkodzi w tem, że w Vichy rozpoczął się

taniec śmiertelny repupbliki.

Jeszcze raz parlament i senat odbyły swoje zebrania według starego ceremonjału. Jeszcze raz przywódcy organizacyj parlamentarnych wygłosili uroczyste przemówienia, jeszcze raz zebrały się wydziały i jeszcze raz kulisy życia parlamentarnego miały swój wielki dzień.

„Delfin" nowego reżimu — Piotr Laval pozwolił, z właściwą mieszkańcom Auvergne powolnością, na to wszystko. Deputowani i senatorowie oświadczyli wreszcie **niemal jednogłośnie** zgodę na zrewidowanie ustawy konstytucyjnej a rząd zapowiedział, iż **„Francja musi pojąć konieczność narodowej rewolucji i zastosować się do niej.** Rząd utrzyma współprace narodowego przedstawicielstwa. Życie gospodarcze naszego kraju musi być na nowo urządzone. Francja będzie **w pierwszym rzędzie krajem rolniczym.** Pożądanem jest zakończenie obecnych nieporządków w gospodarce i zaprowadzenie właściwej organizacji wytwórczości i zawodowych stowarzyszeń. Stojące pod kontrolą państwa stowarzyszenia zawodowe zapewnią sprawiedliwy podział zysków, zniesienie dyktatury pieniądza i plutokracji oraz usunięcie nędzy bezrobocia".

W dniu 10 lipca odbyło swe posiedzenie zebranie narodowe i przyjęło 569 głosami przeciw 80 wniosek rządu, składający się z jednego jedynego punktu,

dający rządowi wszelkie pełnomocnictwa do ułożenia nowej konstytucji.

Następnego dnia marszałek Petain stał się, na podstawie wcześniej już przygotowanych dekretów, **szefem państwa i prezesem rady ministrów w jednej osobie, kierownikiem władzy wykonawczej i ustawodawczej.**

Prezydent republiki Lebrun złożył swoją dymisję. Parlament został wysłany na ferje, to znaczy w praktyce został rozwiązany. Rząd, z którego wystąpili członkowie partji radykalnej, podczas gdy parlamentarni przedstawiciele prawicy zachowali swoje stanowiska, w przyszłości ma składać się z dwunastu ludzi. Schemat ten został lekko zmieniony dopiero we wrześniu.

Szef państwa ma wszelkie pełnomocnictwa **za wyjątkiem wypowiedzenia wojny,** które może nastąpić jedynie za zgodą ciała ustawodawczego. Jego desygnowanym następcą jest **Piotr Laval,** a gdyby nie mógł on wykonywać swej władzy, wówczas rada ministrów ma dokonać wyboru nowej głowy państwa. Wszystkie te rozporządzenia rozpoczynały się od słów: „My, Filip Petain, marszałek Francji, szef państwa francuskiego zarządzamy...". „Etat Francais" stawiało pierwsze kroki...

Wewnętrzna i zagraniczna polityka.

Pierwszą akcją polityki zagranicznej, po zawarciu zawieszenia broni z mocarstwami osi, którą przeprowadził nowy reżim francuski, było **zerwanie stosunków z Anglją.**

Wszystko wyrównująca sprawiedliwość zadecydowała, że Francja musiała przejść całą drogę „Entente cordiale" aż do gorzkiego zakończenia. W dniu 3 lipca brytyjskie okręty wojenne otwarły ogień na redzie w Mers el Kebir na zakotwiczone tam jednostki swego dawnego sojusznika.

Minister spraw zagranicznych Baudonin podkreślił, że Francja podczas wojny stale postępowała lojalnie wobec Wielkiej Brytanji i wspomniał o „porywczym akcie nieprzyjacielskim". Deklaracja ta nie była w żadnym wypadku zbyt silną i dopiero w dniu 6 lipca nastąpiła ze strony wojska silniejsza odpowiedz, gdy **francuscy lotnicy obrzucili bombami okręty brytyjskie w Gibraltarze.**

Gdy nastąpiły dalsze ataki i konfiskaty w portach angielskich a port Dakar został zaatakowany przez brytyjskie samoloty, wówczas

rząd francuski postanowił wreszcie zerwać stosunki z Anglja.

Decyzją tą, noszącą charakter przymusowej, gabinet Petain'a nie chciał zgóry wpedzić się w krytyczną sytuację. Niestety, **nie poszły w ślad za nią konieczne i jasno sprecyzowane konsekwencje.** Wprawdzie oświadczono w Vichy, że w przyszłości angielskie okręty będą traktowane jako majątek nieprzyjaciela, ale

decyzja ta pozostała na papierze,

aczkolwiek Anglja po planowem przeprowadzeniu zamachów na francuską flotę wojenną, przeszła do **blokowania francuskich portów kolonjalnych** i kaperowania wszystkich dosięgalnych okrętów handlowych, nie troszcząc się o przedstawienia i protesty rządu francuskiego.

Doszło do tego że rząd brytyjski **rozpoczął dywersyjną robotę w kolonjach francuskich** przy pomocy swoich agentów i opłacalnej grupy zdegradowanego generała de Gaulle — tak zwanych „wolnych Francuzów". Dla Petain'a i jego współpracowników nie było zapewne łatwem rozprawienie się szybkie i skuteczne z tą podziemną propagandą, która nie wzdragała się przed żadnym środkiem. W Vichy panowała przez długi czas pod tym względem

zdumiewająca bezczynność.

Albo wogóle przemilczano zajścia, albo wydawano komunikaty, którym brak było jasności i zdecydowania. Dopiero w ostatnich dniach zastosowano nieco ostrzejszą obronę.

Nastawienia miarodajnych placówek francuskich do problemu angielskiego nie da się zapewne zrozumieć na podstawie wyłącznie rzeczowego stanowiska międzynarodowej polityki. Aczkolwiek naród francuski niewątpliwie stracił swoje dawne sympatje dla Anglji i domaga się silniejszej postawy od swego rządu, to jednak **gabinet nie może przebić się przez otwarte a zwłaszcza przez ukryte opory, wychodzące z łona obalonego reżimu.** Że jednak silna polityka zagraniczna możliwa jest do przeprowadzenia jedynie na podstawie silnej polityki wewnętrznej, to jest faktem, który nie ulega wątpliwości.

Tymczasem francuskiej polityce wewnętrznej

brak jest niemal we wszystkich dziedzinach pewności, podstawowości i planowej energji

Obok rozporządzeń, które zaspakajają najpilniejsze potrzeby, spotyka się częściowo osłonięte romantyzmem, częściowo niemile spekulatywne próby, które zmierzają do uzyskania korzyści w zakresie międzynarodowej polityki zapomocą kopjowania wewnętrznej polityki, aczkolwiek ze strony niemieckiej **często wskazywano na**

bezsensowność tego rodzaju manewrów.

Rząd Petain'a m. in. zakazał działalności tajnych stowarzyszeń, wydał zarządzenia w sprawie sanacji administracji i zawodów, utworzył sąd specjalny w Riom, rozpoczął prace nad ustawą w sprawie młodzieży i opracował pierwsze projekty w sprawie organizacji gospodarczej. **Dekretów napewno nie brak.** Maszyna rozporządzeń w Vichy idzie na pełnych obrotach.

Nawet jednak, gdy weźmie się pod uwagę wszystkie nieuniknione błędy, intrygi, techniczne i polityczne trudności, to mimo-



Zastępca premjera francuskiego Piotr Laval.

to dojdzie się do przekonania, że **eksperyment marszałka Petain**

choruje na wewnętrzne porozumienie.

Eksperyment ten był podany jako „rewolucja", nie będąc w istocie rzeczy rewolucją. Albo inaczej mówiąc: **nie waży się nazwać konserwatywną politykę, będącą w gruncie rzeczy konserwatywną,** lecz widzi się zmuszonym do szukania stale czegoś nowego, często do wymyślnych określeń słownych, które jednak nie mogą ukryć tego, iż formy całej sprawy ideologicznie polegają na powracaniu do przedrewolucyjnej przeszłości.

Dziś i jutro.

Francja może uskarżać się na to, że Niemcy stawiają trudności nowemu reżimowi, względnie, że pozbawione są koniecznej objektywności. W rzeczywistości jednak nigdy rząd francuski nie miał podstaw — w przeciwieństwie do wydarzeń z przeszłości w r. 1918 — do tego, aby przejmować światopogląd lub polityczne aksjomaty Rzeszy w jakiejkolwiek formie.

Ze strony niemieckiej oświadczono nieraz zupełnie wyraźnie, że **wewnętrzna przebudowa Francji nie ma nic wspólnego z czekającym jeszcze na rozwiązanie problemem, to jest z likwidacją wojny, wypowiedzianej przez rząd francuski.** Z uwagi na tą zupełnie jasną sytuację zbytecznem jest wnikać w przyszłość niemiecko-francuskich stosunków, zwłaszcza, że jak to wskazuje każda próba „ustalenia trwałości", nie da się przewidzieć jeszcze drogi Petain'a i jego współpracowników.

Rola narodu narazie pozostaje w eksperymencie „Etat Francais"

wielką niewiadomą.

Czy naród ten, gdy oszołomienie po katastrofie zostanie nieco zatarte, pójdzie w ślady tego reżimu, który jednak duchowo tkwi w pojęciach zaginionej epoki? Jeszcze ciągle „Tricolore" jest sztandarem Francji a „Marsyljanka" hymnem narodowym, ale równocześnie następuje **zwrot do symboli wielkiej rewolucji.**

Także i przed stu laty, za czasów królestwa mieszczańskiego szukano syntezy legitymizmu, bonapartyzmu i rewolucji. — Próba ta **nie udała się,** aczkolwiek „złoty środek" stał sie dla Francji epoką zewnętrznego i wewnętrznego rozwoju.

W kilku wierszach.

27 największych angielskich towarzystw ubezpieczeniowych przeniosło swe siedziby z Londynu do Nowego Jorku.

* * *

Król Jerzy angielski zapowiedział w jednej ze swych ostatnich mów radjowych, wydanie nowego odznaczenia dla osób cywilnych, mianowicie „Krzyż Jerzego".

* * *

Włoski dziennik „Tevere" publikuje na swych łamach list Churchilla z 26 stycznia 1937 r. skierowany do szefa ówczesnej „czerwonej" Hiszpanji Negrina — z którego okazuje się, że obecny premjer brytyjski osobiście zajmował się dostawami broni dla przeciwników generała Franco i na tych dostawach robił doskonałe interesy.

* * *

Dzienniki madryckie w związku z zakończeniem niemiecko-rzymskich rozmów w stolicy Włoch i wizytą hiszpańskiego ministra spraw wewnętrznych w Berlinie pisza, że ubiegły tydzień posiadał decydujące znaczenie dla wbudowania Hiszpanji do systemu politycznego nowej Europy. Tydzień obecny będzie stanowił uzupełnienie tego dzieła.

Przez lupę

Rozrzutność ekskróla Karola.

Bukareszt, 26 września. **Dziennik „Universul" opublikował we środę zestawienie odszkodowań, które za czasów panowania króla Karola musiano wypłacić za wywłaszczone parcele, celem powiększenia placu zamkowego i ogrodu pałacowego w Bukareszcie.**

Według tego zestawienia wypłacono 12 właścicielom, których domy i grunta były konieczne dla powiększenia placu zamkowego, łącznie 380.6 miljonów lei. W jednym wypadku pozostał do zapłacenia dług w wysokości 8,6 miljonów lei. Przewidziano wywłaszczenie dalszych 14 parcel, za które miało się wypłacić 442,6 miljonów lei. Celem powiększenia ogrodu pałacowego wywłaszczono 24 parcel za odszkodowaniem w wysokości 409.7 miljonów lei, a przewidziano wywłaszczenie dalszych 10 parcel wartości łącznej 116.5 miljonów lei. **Cztery z wywłaszczonych parcel należały do ekskróla Karola i wypłacono mu swego czasu, tytułem odszkodowania 90.9 miljonów lei.**

Gospodarka europejska na drodze realizacji.

Berlin, 26 września. **W dniu 21 września 1939 powstało za inicjatywą posła Wernera Daitz towarzystwo dla planowej gospodarki europejskiej z siedzibą w Berlinie.** Towarzystwo to współpracujące z ekonomicznemi instytutami niemieckiemi, przeprowadziło już liczne prace przygotowawcze w postaci odpowiednich referatów, obliczeń statystycznych i t. d. do **stworzenia ogólno-europejskiej gospodarki.** Członkowie tego towarzystwa są po większej części podsekretarzami stanu i dyrektorami ministerstw Rzeszy, a towarzystwo posiada radę gospodarczą i radę naukową. Przewodniczącym rady gospodarczej jest konsul generalny dr Diehn, generalny dyrektor chemicznego syndykatu, natomiast prezesem rady naukowej jest prof. dr Vahlen, prezes pruskiej akademji naukowej.

Juta i pszenica czekają na eksport.

Kalkuta, 26 września. Według wiadomości nadchodzących z Indyj wypadł **w tym roku zbiór juty niezwykle korzystnie, wobec jednak niemożności sprzedania go Europie, zachodzi obawa, że cenny ten surowiec podobnie jak pszenica kanadyjska — która również w br. dobrze obrodziła, pozostanie w kraju, nie dając mu żadnych korzyści.**

Juta indyjska eksportowana była w swej większości do Europy, a jedynie w 10—15 procent do Ameryki. Wobec tego stanu rzeczy zwrócili się producenci juty indyjskiej do wicekróla, aby wyjednał im u rządu angielskiego zakupno tego towaru po stosunkowo niskiej cenie, byleby go mogli się częściowo pozbyć. Podobne dezyderaty zostały zgłoszone przez farmerów egipskich, plantujących bawełnę, które jednak również zostały bezskuteczne — choćby z tego powodu, że możliwości transportowe do Anglji są obecnie bardzo ograniczone.

Co uzyskują Czesi na włączeniu do niemieckiego obszaru celnego

Proklamacja dra Hachy.

(=) **Praga,** 26 września. **Czasy małych państw — zdaniem prezydenta Protektoratu Czech i Moraw, dr. Hachy — minęły bezpowrotnie.**

Prezydent oraz rząd Protektoratu, z okazji włączenia Protektoratu do niemieckiego obszaru celnego, **wydali proklamację,** która stwierdza m. in. co następuje:

„Doniosłe wydarzenia ostatnich czasów wykazują, że istnienie suwerennych państw małych narodów należy do przeszłości. Na miejsce małych narodowych karłowatych państewek powstały wielkie jednostki terytorjalne, które biorą pod swoją ochronę mniejsze narody. Nasz naród był pierwszym, który zrozumiał tę prawdę historyczną i bez zastrzeżeń wstąpił w skład Państwa Wielkoniemieckiego".

„Dzięki zniesieniu granicy celnej — jak głosi dalej proklamacja — **Czesi będą** mogli korzystać z tych udogodnień, jakie nastręcza wielkość terytorjalna Państwa Niemieckiego swoim obywatelom. Porty morskie Niemiec staną się odtąd naszemi portami, Alpy Marchji wschodniej będziemy mogli nazwać naszemi górami, a nowe tereny, pozyskane przez Państwo Niemieckie po zwycięskiej wojnie, przyniosić będą korzyści także naszemu życiu gospodarczemu".

Pięć ofiar zderzenia samochodu z furą.

Kraków, 26 września. (Jo) **W środę wieczór o godz. 10-tej zostało zawezwane Pogotowie Ratunkowe na rogatkę Bronowicką, gdzie została najechana przez samochód fura, jadąca z Zabierzowa. Następstwa tego najechania były tragiczne, ponieważ pięć osób jadących na furze doznało ciężkich obrażeń.**

I tak Julja Schwarzenberg zam. przy ul. Krowoderskiej 26, lat 55, doznała złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Zaopatrzona przez lekarza, została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

Wortman Włodzimierz lat 63, zam. ul. Krowoderska 26, doznał ran ciętych głowy, po zaopatrzeniu, został również przewieziony do szpitala św. Łazarza.

Ehrelich Jadwiga lat 6, zam. przy ulicy Brackiej 1, doznała ran tłuczonych głowy, złamania prawego obojczyka. Lekarz opatrzył ją i przewiózł do szpitala św. Łazarza.

Marja Ehrlich lat 40, zam. przy ul. Brackiej 1, doznała ran tłuczonych prawej nogi, lekarz udzielił jej opatrunku i pozostawił opiece domowej.

Geiser Alfred zam. przy ul. J. Lea, lat 32 doznał ran tłuczonych głowy, przyppuszczalnie złamania miednicy. Po zaopatrzeniu został przewieziony do szpitala niemieckiego.

KRONIKA

Katastrofa kolejowa pod Tarnowem.

(pwp) **Kraków,** 26 września. **Generalna Dyrekcja Kolei Wschodniej informuje, że we środę, 25 września o godz. 5.35 rano wydarzyła się na przestrzeni między Tarnowem a Wolą Rzędzińską katastrofa kolejowa, mianowicie pociąg towarowy zderzył się w krótkobieżnym pociągiem bagażowym.**

Wskutek zderzenia parowóz i wóz bagażowy oraz kilka wagonów towarowych pociągu krótkobieżnego wyskoczyły z szyn. Przerwa w ruchu trwała 4 godziny. Od godz. 14-tej podjęto ruch na jednym torze. Z pośród obsługi pociągu 2 osoby odniosło ciężkie, zaś 3 lżejsze obrażenia, natomiast niema ofiar śmiertelnych.

Wdrożono dochodzenia, celem ustalenia przyczyny tego wypadku.

„Szczur dworcowy" skazany na trzy lata ciężkiego więzienia.

Kraków, 26 września. (§). **Niemiecki sąd specjalny skazał Józefa Karamańskiego za kradzież, popełnianą nałogowo, na 3 lata ciężkiego więzienia i 5 lat pozbawienia praw.**

W ten sposób zdołano unieszkodliwić jeszcze jednego ze „specjalistów dworcowych", przed którymi należy najusilniej ostrzec podróżującą publiczność. Karamański wymyślił dla swych operacyj złodziejskich na dworcu krakowskim **specjalnie wyrafinowaną metodę.** Aby usprawiedliwić swoje kręcenie się po dworcu, zabierał on ze sobą swą 11-letnią córeczkę, którą rzekomo prowadził do pociągu. Kręcił się on stale w miejscach, gdzie pasażerowie odstawiają swoje bagaże, a więc koło okienek kasowych, w poczekalniach i na placu przed dworcem.

Jeden z pasażerów, Polak, któremu poprzedniego dnia zginęła w takiem miejscu walizka, postanowił zaczaić się na złodzieja i rzeczywiście koło wieczora zauważył osobnika, który „badał" jedną walizkę po drugiej, czy nie da się jej niespostrzeżenie ukraść.

W chwili kiedy osobnik ów chwycił za teczkę i zamierzał z nią uciec, pasażer popędził za nim, wobec czego **złodziej uciekł, porzucając teczkę.** Karamański, gdyż on był tym „bohaterem", wkrótce powrócił jednak na swój teren operacyjny i **został przychwycony przez owego pasażera na gorącym uczynku kradzieży paczki z dorożki.** Wówczas pasażer przy pomocy jednego z żołnierzy niemieckich ujął złodzieja i oddał w ręce policji.

Na rozprawie Karamański usiłował wykrętnie się tłumaczyć, że „nie zamierzał kraść, ale brał te bagaże do ręki, aby się przekonać, czy nie są to rzeczy, skradzione jego córeczce. Taką samą bowiem teczkę i paczkę skradziono jego Krystynie". Karamański domagał się koniecznie, aby na tę okoliczność przesłuchano jego córkę. Sąd nie dał wiary wykrętom oskarżonego, który nie okazał żadnej skruchy i wymierzył mu zasłużoną karę.

(Jo) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzisiejszej nocy w Krakowie. Krowoderska 74, tel. 149-56; Adolf Hitler Platz 22, tel. 137-04; Gertrudy 1, tel. 136-90; Długa 4, tel. 102-94; Krakowska 9, tel. 102-51; Kazimierza Wielkiego 7, tel. 154-55; Szczepańska 1, tel. 104-02; Senatorska 5, tel. 135-78; Rakowicka 12, tel. 114-08; Brodzińskiego 1 tel. 221-80.

(Jo) **WŁAMANIE DO MIESZKANIA.** Przy ulicy Starowiślnej 64, dokonano wczoraj między 10 a 12 godziną włamania do mieszkania Henryki Horsztynowej i skradziono garderobę wartości 8.000 złotych.

(Jo) **BANDYCKI NAPAD.** W dniu 25 bm. do mieszkania N. Kapy w Krakowie przy ul. Podchorążych 12, przyszło dwóch osobników, którzy zagrozili jej nożem, zakneblowali i związali, następnie obrabowali mieszkanie z garderoby i bielizny — poczem zbiegli. Policja przeprowadza dochodzenia celem wykrycia sprawców.

(Jo) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Wczoraj w godzinach popołudniowych, przy Placu Wszystkich Świętych 11, usiłowała popełnić samobójstwo zażywając esencji octowej i kogutków, Kazimiera B., lat 32. Zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego zarządził przepłukanie żołądka, poczem polecił przewieźć ją do szpitala św. Łazarza. Przyczyny samobójczego zamachu narazie nie ustalono.

(Zet) **RABUNEK.** Do mieszkania Marjana Juźwiaka w Łowinie gm. Nagłowice (pow. Jędrzejów), wtargnęło w nocy po wybiciu szyby dwóch bandytów, którzy pod groźbą zestrzelenia zrabowali mu 160 złotych gotówką i materjał na ubranie. Jeden ze sprawców strzelił w kierunku Józwiaka, lecz chybił. Bandyci są znani policji. Pościg za nimi zarządzono.

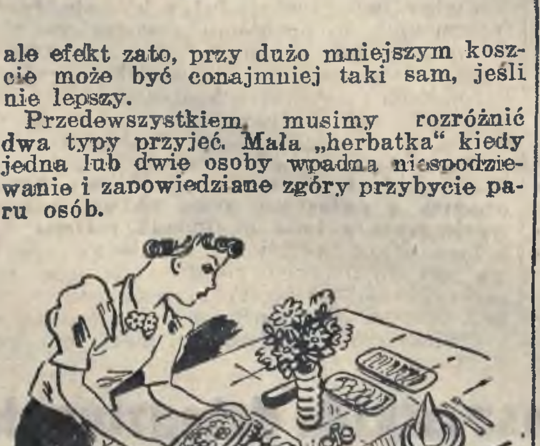
Kącik MODY praktycznej

Wojenne przyjęcie.

Dzisiejsze czasy nie sprzyjają urządzaniu przyjęć — ale z drugiej strony, wytworzyły pewnego rodzaju nowy typ życia towarzyskiego. Mniej dziś bywa się w kawiarniach czy kinie — chętnie szuka się towarzystwa znajomych. Wojna zacieśnia węzły dalszych przyjaźni, stwarza potrzebę współżycia z ludźmi. Pani domu jest dziś nieraz w kłopocie. Przyszło parę osób, lub też zapowiedziało, że przyjdzie — czem ich przyjąć? Dawniej, pani posłałaby do cukierni po ciastka, czy do restauracji po kanapki i koniec. Dziś — ciastka wojenne są drogie — i bardzo malutkie, kanapki także — w bufecie domowym niema jak dawniej stałego zapasu słodyczy, czy innych przysmaków — co robić?

Oczywiście, że można na to zaradzić. Przedewszystkiem, nie urządza się dzisiaj żadnych wystawnych przyjęć. To trudno. I tak zawsze nasze przyjęcia zanadto utożsamiały serdeczność z ilością jedzenia, które pochłonąć musieli, aby nie urazić gościnnych gospodarzy. Dziś z konieczności choćby musimy przenieść punkt ciężkości przyjęcia z kulinarnego — na intelektualny. Nie znaczy to jednak, aby dziś pani domu miała mniej kłopotu z przygotowaniem odpowiedniego menu. Niestety, kłopot ten jest raczej większy — ale efekt zato, przy dużo mniejszym koszcie może być conajmniej taki sam, jeśli nie lepszy.

Przedewszystkiem, musimy rozróżnić dwa typy przyjęć. Mała „herbatka" kiedy jedna lub dwie osoby wpadną niespodziewanie i zapowiedziane zgóry przybycie paru osób.



W pierwszym wypadku przygotojemy szybko apetyczne kanapki z tych produktów, które w tej chwili mamy w domu. A więc będą to ładnie, cieniutko pokrajane kromki chleba posmarowane zupełnie smaczną „siekanką", przyrządzoną z siekanej drobniutko cebulki, jabłek i odrobiny czosnku, a wszystko razem posolone i podduszone w oliwie rzepakowej lub słonecznikowej, pozatem artystycznie udekorowane kanapki z plasterkami pomidora (ten stosunkowo niedrogi produkt, każda pani ma w spiżarce), cebulki, ogórka kwaszonego lub surowego i wreszcie ugotowanego na twardo jajka. Na oddzielnym, szklanym półmiseczku lub talerzu podamy tartinki słodkie — z marmeladą w jednym lub paru smakach. Do tego oczywiście herbatka — wojenna, ziołowa lub z łupinek jabłkowych.

Do herbaty możemy podać również i domowego wypieku tanie i pyszne w smaku ciasteczka z płatków owsianych, bardzo łatwe do przechowywania. Przepis na te ciasteczka podamy w jednym z następnych numerów. Wreszcie na zakończenie podamy, jeśli nas na to stać, nieco owoców, które są dość kosztowne. Ale też nikt się nie pogniewa i nie zdziwi, jeśli naprzykład podamy jabłka obrane i pokrajane w cząsteczki.

Z większem przyjęciem jest oczywiście nieco więcej roboty i kłopotu. Ale zato nikt przecież nie urządza w okresie wojennym przyjęć, w których skład wchodzą gorace dania. Zastąpią je w zupełności i doskonale wszelkiego rodzaju sałatki, dające olbrzymie pole dla pomysłowości gospodyni.

A więc sałatka jarzynowa, sałatka z kawałków zimnego mięsiwa lub ryb, sałatka ziemniaczana, fasolkowa. Pozatem oczywiście również — kanapki. Ale już bardziej pomysłowe, gdyż przed większem przyjęciem mamy więcej czasu na przygotowanie ich. Tu możemy czarować naszych gości pomysłowemi „smarowidłami" do tartinek. W pierwszym więc rzędzie „kawior" z bakłażanów. Ugotowane, posiekane drobniutko przyprawiane siekaną cebulką, octem, solą, oliwą, a w jej braku surowem żółtkiem, bakłażany stanowią dobre, nieco ostrzejsze urozmaicenie tartinek. Wyśmienita będzie masa, przyrządzona ze smażonych móżdżków lub z jajek dobrze rozbitych i przesmażonych z cebulką i odrobiną pieprzu oraz z dodaniem odrobiny grzybków. Nie zapominajmy też o tak dostępnej i smacznej masie do kanapek, jak twarożek. Ponieważ obecnie trudno jest o twarożek wyborowej jakości, więc przyprawimy go, dosalając nieco i dodając trochę śmietany. Inny sposób przyrządzania twarożku w smaku ostrym jest również łatwy a efektowny. Należy wtedy wymieszać twarożek z utartą cebulą hiszpańską, dodając soli i odrobinę papryki. Pyszny jest też twarożek przesmażony na jakim tłuszczu, również z doprawą paprykową.

Jeśli chodzi o potrawy mięsne, któremi możnaby uświetnić to wojenne przyjęcie, to mamy do rozporządzenia dwa takie przysmaki, które podamy na zimno, a mianowicie nóżki cielęce (galaretka) oraz ozór wołowy, podany z takim smacznym sosem.

Nie możemy też zapominać i o słodkiej części przyjęcia. Otóż oprócz jakich pomysłowych wojennych ciasteczek możemy jeszcze urozmaicić przyjęcie dobrym kompotem, konfitura z dyni lub borówek, galaretka owocową czy budyniem, ładnie przybranym konfiturami, czy też wreszcie choćby kisielkiem żurawinowym, podanym z mleczkiem waniliowym. Bardzo efektownem słodkiem daniem będzie mus jabłkowy, przyrządzany z dobrze ubitej piany z białek, z dodaniem tartych jabłek, z dodaniem tartych jabłek. Pamiętajmy dodać dla zapachu nieco utartej skórki cytrynowej lub cukru waniliowego. Jeślibyśmy miały trudność z ubiciem białek dodajmy do nich parę kropli cytryny lub octu. Mus można ubrać konfiturami lub podać do niego andruty.

To właściwie byłoby i całe przyjęcie „wojenne". Możemy tylko jeszcze dodać, że zamiast drogiego wina, podamy sok owocowy (surówkę) w dużych kieliszkach, a stół starannie nakryty i ozdobiony kwiatami, przykryjemy nie białym, lecz kolorowym obrusem, gdyż jest to ogólnie przyjęte ustępstwo na rzecz oszczędności prania. Z tego samego względu podamy i papierowe serwetki. z

W pierwszą rocznicę śmierci
Za spokój duszy ś. p.
JANA MAKSYSIA
odbędzie się **Nabożeństwo żałobne** w Krakowie w kościele św. Anny, dnia 27 IX., o godzinie 9-tej rano, o czem zawiadamia
Żona z dziećmi i rodziną

Rozwój Państw. Szkoły Przemysłowej w Częstochowie.

Częstochowa, 26 września. Znana przed wojną Państw. Szkoła Przem. pod nazwą „Gimnazjum Mechaniczne", została obecnie uporządkowana i budynek, z którego usunięto wszelkie ślady zniszczenia wojennego, rozszerzono, zakładając halę montażową, która w najbliższym czasie będzie oddana do dyspozycji uczniów.

Obecnie wre intensywna praca w hali obrabiarek, hali ręcznej i warsztatach stolarskich, specjalny nacisk kładzie się na zajęcia praktyczne w kierunku maszynowo-obróbczym, dla których powstaje obecnie za zezwoleniem władz tak zw. Szkoła techniczna.

Prócz zajęć praktycznych są wykładane przedmioty teoretyczne, obejmujące fizykę, mechanikę, matematykę, geometrję, rysunki, kreślarstwo, technologję, naukę o obrabiarkach i silnikach, kalkulację, korespondencję i ustawodawstwo.

W budynku Państw. Szk. Przemysł. pracują motory od rana do wieczora i nie ustaje praca, której wyniki będziemy mogli sprawdzić z kadr przyszłych rzemieślników. **(Jo).**

Z Warszawy i okolicy.

Roboty przy budowie Al. Waszyngtona w Warszawie.

Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego w m. Warszawie przystąpił do ukończenia podjętych, a wskutek działań wojennych wstrzymanych, robót przy usprawnieniu komunikacji na Al. Waszyngtona, której koszt robót, dotychczas wykonanych, wynosi ogółem 700.000 złotych.

Na rok przyszły projektuje się przebudowę Al. Waszyngtona na dalszym odcinku, t. j. do ul. Grochowskiej, co spowoduje wzmożenie się ruchu budowlanego wzdłuż powstałej arterji, a następnie na Grochowie, który dzięki tej ulicy zbliży się znacznie do miasta.

Wielki sukces warszawskiej wystawy wzorów.

Zebraniem kupców różnych branż, uczestniczących w warszawskiej wystawie wzorów, zakończył się pierwszy pokaz produktów gospodarczych okręgu warszawskiego i lubelskiego.

Dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie Kowala dziękując wystawcom, wręczył im dyplomy za udział w wystawie wzorów. Wystawa odniosła wielki sukces. Dokonane obroty przekraczają miljon złotych.

Wobec nawiązania stosunków handlowych spodziewane zamówienia wyniosą kilka miljonów złotych. Wystawa wzorów ma być powtarzana w pewnych okresach czasu i ma się stać trwałą instytucją w życiu gospodarczem Warszawy. W przyszłości, w miarę tempa odbudowy życia gospodarczego, otrzyma ona większe rozmiary.

W ostatnich dniach zwiedzili wystawę: przedstawiciel Izby Gospodarczej z Berlina i prezes niem. Izby Handlowej baron dr. von Gregori, oraz szef Wydziału Gospodarczego w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa dyr. min. dr Emmerich z kilku swymi współpracownikami, którzy wypowiedzieli się z uznaniem o urządzeniu i wynikach wystawy. Prez. dr. Emmerich z okazji pobytu w Warszawie zapoznał się na miejscu z poszczególnemi zagadnieniami gospodarczemi okręgu warszawskiego.

Pożar strychowy w Warszawie.

Przy ul. Słonecznej w Warszawie na strychu jednego z domów wybuchł groźny pożar wskutek wadliwości budowy komina. Dzięki natychmiast wszczętej akcji straży pożarnej w szybkim czasie udało się pożar zlokalizować.

Wybuch niewypału.

Na polach pod Warszawą znalazł pewien chłopiec pocisk artyleryjski, który nie eksplodował. W czasie zabawy granat eksplodował i zranił chłopcu twarz i ręce. W stanie groźnym przewieziono ofiarę nieostrożności do szpitala.

Okradała chlebodawcę z namowy przyjaciela.

Jerzy Wickenhagen, ziemianin, zameldował policji o systematycznej kradzieży pieniędzy. Policja aresztowała pod zarzutem kradzieży służącą poszkodowanego Stanisławę Kitównę, która przyznała się częściowo do winy, twierdząc, że skradła tylko 200 zł, gdy Wickenhagen oblicza swe straty na około 3 tys. zł. W toku dalszego dochodzenia Kitówna, zeznała, że pieniądze wręczyła Czesławowi Biesiadzie, z którego namowy rzekomo działała. Biesiadę również aresztowano.

Zabił w sporze o miedzę.

Na drodze polnej między gruntami rodziny Górali i Bobińskich w Marysinie pow. Siedlce powstała sprzeczka między 28-letnim Feliksem Góralem i Aleksandrą Bobińską na tle przepędzania bydła przez Górala. W toku kłótni Góral uderzył kołkiem po głowie Bobińską, powodując załamanie czaszki i śmierć.

Wyrokiem sądu okręgowego w Siedlcach Feliks Góral skazany został na 2 lata więzienia.

Obecnie sprawa znalazła się przed sądem apelacyjnym w Warszawie, który wyrok I instancji zatwierdził w całej rozciągłości.

Co grają w kinach?

Kino „Atlantic" — „Pobożne kłamstwo". W rolach głównych: Pola Negri, Herbert Huebner, Herman Braun. Poranek: niedziela godz. 11-ta.

Kino „Sztuka" — „Kłamstwo Krystyny". Film polski. Poranek: niedziela godz. 11-ta.

Kino „Świt" — „Czerwone orchidee". W rolach głównych: Olga Czechowa, Kamila Horn, Albrecht Schoenhals. Poranek: niedziela godz. 12-ta.

Kino „Wanda" — „Złota maska". Poranek w niedziele i święta o godz. 11-tej.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 3.30, 5.30 i 7.30.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE.

Burmistrz miasta Proszowic ogłasza niniejszem przetarg pisemny na **budowę budynku Zarządu Miejskiego.**

Oferty składać należy pod adresem burmistrza do dnia 28 września 1940 r. Plany można przeglądać codziennie w godzinach urzędowych.

2942k **Burmistrz J. Zieliński.**

Państwowa Wyższa Szkoła Ogrodnicza w Tarnowie (2-letnia), Państwowa Szkoła Ogrodnicza w Tarnowie (1-roczna).

Początek nauki 10 października 1940 roku.

Warunki przyjęcia: a) do Wyższej Szkoły Ogrodniczej: świadectwo z IV kl. gimnazjalnej i rok praktyki ogrodniczej albo świadectwo z III kl. gimnazjalnej i 2 lata praktyki ogrodniczej, b) do jednorocznej Szkoły Ogrodniczej: świadectwo z II kl. gimnazjalnej i rok praktyki ogrodniczej albo świadectwo ukończonej szkoły powszechnej i 3 lata praktyki ogrodniczej.

Do podania należy dołączyć: 1) metrykę urodzenia, 2) ostatnie świadectwo szkolne, 3) świadectwo z odbytej praktyki ogrodniczej. — Koszty utrzymania w internacie szkolnym 60—80 zł. miesięcznie. 2963k

Km 601/40. **OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.** Kucharczyk Tadeusz p. o. komornika Sądu Grodzkiego w Limanowej, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17 października 1940 r., o godzinie 9 w Sądzie Grodzkim w Limanowej odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości wiejskich, a to: realności obj. lwh. 39 wraz z budynkami gospodarczymi i realności obj. lwh. 385, obu ks. gr. gm. kat. Siekierczyna, dłużników Józefa i Magdaleny z Biernatów małż. Mruków, zam. w Siekierczynie, po połowie własnych. Nieruchomości powyższe zostały oszacowane, a to: realność obj. lwh. 39 wraz z budynkami gospodarczymi na kwotę 34.218,75 zł, realność obj. lwh. 385 na kwotę 1.896,25 zł. Ceny wywołania wynoszą odnośnie do: realności obj. lwh. 39 wraz z budynkami gospodarczymi w kwocie 25.664,05 zł, realności obj. lwh. 385 w kwocie 1.422,19 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do: realności obj. lwh. 39 wraz z budynkami gospodarczymi w kwocie 3.421,90 zł, realności obj. lwh. 385 w kwocie 189,60 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub ich części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 13-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Limanowej, ul. J. Piłsudskiego, sala Nr. 20. Po myśli rozporządzenia o obrocie nieruchomości w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 27 marca 1940 r. § 1 ust. 2, przystępujący do nabycia nieruchomości w drodze egzekucji winien okazać zezwolenie Pana Starosty Powiatowego w Limanowej na nabycie tejże nieruchomości. Limanowa, dnia 11 lipca 1940 r. Kucharczyk Tadeusz p. o. Komornika. 2988k

Obwieszczenie.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości ziemskich, obciążonych pożyczkami Towarzystwa, aby najpóźniej do dnia 12 października 1940 r. zapłacili zaległości z tytułu rat i innych należności Towarzystwa.

Wpłaty mogą być dokonane do Kasy Towarzystwa w Warszawie przy ul. Kredytowej Nr. 1, bądź też przekazem pocztowym z podaniem nazwy dóbr, na których rachunek wpłata jest dokonywana.

W razie nieuiszczenia zaległych należności w terminie do dnia 12 października 1940 r. będą zastosowane przeciwko dobrom zalegającym z opłatą rat i innych należności wszelkie rygory, przewidziane w ustawie Towarzystwa.

2987k **Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie.**

Prosimy o wyraźne i czytelne wypisywanie treści ogłoszeń. Pomyłki wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane.

Wolne posady

MAJSTER obeznany z paleniem kawy słodowej i mieszanek kawowych, poszukiwany. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34360" 34360

LEŚNICZEGO z akademickiem wykształceniem poszukuje się. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34370" 34370

OBSŁUGACZKA potrzebna: Karmelicka 50/2, — godz. 8—9. 34666

TECHNIKA budowlanego przyjmę, wymagane: niemiecki w słowie i piśmie — praktyka. Podać swe dane i wymagania: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34668". 34668

SŁUŻĄCA młoda, czysta, — dobre gotowanie, potrzebna od 1 X. 1940 r. Hitlerplatz 39, m. 4, od 2—4-tej. 34698

FABRYKA baterej i latarek poszukuje przedstawicieli na prowincję. Zgłoszenia: „Standart", Warszawa, Plac Grzybowski 10. 2986k

SAMODZIELNĄ zdolna kucharka z pomocą w domu, znająca się na wypieku ciast, przyjmę. Zgłoszenie: Dunajewskiego Nr. 3, m. 26. 34699

DZIEWCZYNA młoda, czysta, — pracowita, potrzebna do sprzątania pokoi: Karmelicka 1, II p., m. 5. 34706

ŻDOLNA, samodzielna modniarka potrzebna: Szczepańska 9, I p., „**ANTOINETTE**", — Kaczyńska. 34653

PRZYJMĘ chłopca do nauki fryzjerskiej: Senatorska 21. 34654

SZEWCÓW CZELADNIKÓW przyjmę do nowej roboty szytej na gotowych spodach gumowych, także **KIEROWNIKA** warsztatu specjalistę. Zgłoszenia z życiorysem i odpisem świadectw pracy pod „Nr. 34633" Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34633" 34633

INTELIGENTNEJ, młodej, na wyjazd do prowadzenia gospodarstwa u samotnej osoby, poszukuję zaraz. Zgłoszenia między 2 a 4-tą czwartek, Lubicz 3. Czajowska, — podwórze. 34710

FOTOGRAFA operatora z językiem niemieckim, siłę tylko pierwszorzędną, przyjmę. Zgłoszenia „Par" Kraków, Hitlerplatz 46. 2992k

PIANISTA Onoszkow Wańka proszony podać swój adres. Dobra praca. — Deutsch Przemyśl, Ungarische strasse 6. Radczenko. 34725

KUCHARZ poszukuje posady. Pawlica Wojciech, — Wielkie Drogi. 34722

LEŚNIK średnie wykształcenie, — 12 lat praktyki doskonałe referencje, znający dokładnie rolnictwo — obejmie zarząd majątku leśnego. Łaskawe oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34796". 34796.

FRYZJER damski zmieni posadę. Goniec Krakowski Kraków „Nr. „34753" 34753

MŁODA siła biurowa poszukuje zajęcia jako sekretarka, buchalterka lub kasjerka. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34695". 34695

POLECAM zdolnego masażystę. Sławkowska 11, podwórze „Tu". 34693

POMOCNICY HANDLOWI fachowcy — tekstylnik konfekcja damska, bufetowiec korzennik — szukają posad, Kraków, prowincja. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34655". 34655

SAMOTNA, pracowita, inteligentna, starsza, zdrowa, dobra gospodyni, zajmie się niedużem gospodarstwem domowem, chętnie na wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34659". 34659

MŁODA, miłej powierzchowności osoba — znajomość języka niemieckiego, księgowości, kasy, przyjmie odpowiednią posadę w przedsiębiorstwie, sklepie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34637" 34637

TECHNIK DROGOWO-WODNY, dziesięcioletnia wszechstronna praktyka, własne narzędzia miernicze, zmieni miejsce, poprowadzi samodzielnie większe partje budowy, chętnie jako akordant. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34642". 34642

MAGISTRA filozofji, Polka, sprytna, zdolna, szuka jakiegokolwiek uczciwego zajęcia. Henryka Mandatówna — Szczekociny. 34644

NAUCZYCIELKA, pozbawiona pracy, szuka zajęcia, najchętniej przemysł artystyczny, kupiectwo, włada dobrze niemieckim. Zacisze 14, m. 2. 34648

SPOKOJNA, uczciwa, zajmie się gospodarstwem osób samotnych lub chorym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34627". 34627

LEKARZ-dentystka przyjmie posadę, wydzierżawi, kupi gabinet. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34713". 34713

MŁODA inteligentna zajmie się domem samotnej osoby, ewentualnie w sklepie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 34757".

UCZCIWA panienka poszukuje zajęcia — najchętniej do dwojga starszych ludzi. Kraków, ul. Helclów 2. 34660

Posad poszukują

BUCHALTERKA ze znajomością prac biurowych szuka zajęcia — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr 34720". 34720

Kupno

PARKIETY dębowe suche kupię. Mały Rynek 4, oficyny II p., Pyzik. 34387

GOSPODARSTWO wiejskie kilkumorgowe budynkami murowanemi kupię. Zgłoszenia: Kraków, Gnieźnieńska 17. 34719

KUPIĘ większą ilość buraków ćwikłowych, cukrowych, marchwi czerwonej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34652". 34652

KUPIĘ w Krakowie sklep artykułów gospodarczych, perfumerję, — ewent. skład galanterji papierowej. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34544" 34544

SKLEPOWE urządzenie zaszklone kupię. — Gajewski. Zyblikiewicza 5 (przed południem). 34596

KAMIENICĘ, Kraków, możliwie sklep, gotówką 100.000 natychmiast kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34639". 34639

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższe ceny: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 34251

PAPIEROSÓW przedwojennych lub niemieckich, oraz tytoniu każdą ilość kupię. — Podać gatunek, cenę: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34367" 34367

BLACHĘ 0.16—0.20, drut 3—6 mm kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 34755". 34755

ZEGAREK damski — markowy, branzoletkę kupi „Alfa", Sławkowska 11, podwórze. 34726

WILLĘ komfortową lub dom, Kraków — kupię, gotówką do 80.000, pośrednictwo wynagrodzę. Witulski Rabka. 34736

PIES łańcuchowy, złośliwy, poszukiwany. Zakupimy. Adres, cena, opis. Jarosław — Skrytka 31. 2989k

„SALON MÓD" kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34721".

ZAKUPIĘ szafę, łóżka, biurko — w dobrym stanie. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34740" 34740

WSZELKĄ GARDEROBĘ NOSZONĄ w każdym stanie kupuję. Na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42, m. 3, I. piętro. 34797

KUPUJĘ NOSZONĄ GARDEROBĘ obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 74, sklep. Mieszkanie: Starowiślna 54/20, IV piętro. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 34800

POSZUKUJEMY płachty na plaiton, 4-ch koców, wełnianych, 2-ch poduszek Oferty należy składać: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34612". 34612

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe. „Filatelia" Kraków, Długa 14. 34458

KAPUSTY ŚWIEŻEJ kupię parę wagonów. Zgłoszenia: Jan Jaskierski, Nowy Targ, Rynek 28. 2906k

MASZYNY do szycia kupuje, naprawia — Starowiślna 21, m. 8. 34434

GARDEROBĘ męską wszelką kupuję. Starowiślna 21, m. 8. 34436

NUSZONE ubrania, marynarki, spodnie, obuwie kupuję: Gazowa 11/14. 34457

PRZEPIERZENIE oszklone kupię. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń — „Par", Kraków Adolf Hitlerpl. 46. 2964k

NAJWYŻSZE CENY za MEBLE płaci gotówką: Hala Meblowa, Grodzka 59 — sklep forntowy! 34591

KUPIĘ większą ilość ogórków kiszonych Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34651" 34651

Sprzedaż

CEMENT stale na składzie „Universal" Starowiślna 28 Tel. 129-37. 2823k

SPRZEDAM tanio harmonję chromatyczną — Krowoderska 54, II. p. of. m. 9. 2996k

SYPIALNIĘ nową okazyjnie sprzedam. Gazowa 5/2 w podworcu między 4—7. 34756

WÓZEK dziecięcy głęboki do sprzedania: Aleja Słowackiego 46, III piętro, m. 7. 34663

FUTRO, PIANINO, MASZYNĘ do pisania, szycia, spód futrzany, lisa, srebro stołowe, sprzedam Kraków — Wielopole 10, m. 13. 34743

DYWAN bielski „Roco" — 250×350, sprzeda firma Łapczyński, — Kraków, Bracka 6. 34523

KURTKĘ perską i lisa kamczatkę sprzedam: Krasickiego 10, m. 8. 34532

KREDENSY pokojowe, kuchenne, spiżarki, szafy, stoły, krzesła, łóżeczka dziecięce, łóżka, biurka, toalety, umywalki, sypialnie, jadalnie, różne meble poleca tanio **HALA MEBLOWA,** magazyn, Wiślna 4 — Sklep Grodzka 59 34599

UNDERWOOD pisarski, ubranie: Sławkowska 19/3. 34601

PARCELE budowlane (Osiedle) czterdzieści złotych sążeń — sprzedaje: „**INFORMATOR**", — Kraków, Pijarska 19. 2983k

MASZYNĘ do szycia nową, gabinetową sprzedam tanio: Długa 22/5. 34718

PAPA DACHOWA piaskowana, bitumiczna, talkowana, ter, asfalt karbolina, lepik stale na składzie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2825k

KAMIENICA nowa komfortowa, 40-ubikacjowa, 12.000 dochodu cena 130.000 gotówką 80.000. **WILLA** dziesięcioubikacjowa — ogród 2.000-sążniowy (Kraków) cena 49.000. **DOMEK** dwurodzinny ogród dwumorgowy — cena 16.000. Kraków. Wielopole 10 — Wyrwicz Bolesław. 34746

HURT BATERYJ Centra, Dajmon, Znicz, latarki i żarówki „Osram" Janina' **BUKOWSKA**. — Kraków. Gołębia 5, telefon 106-98. 34747

PATEFONY walizkowe oryginalne Columbia, mały, duży, dwusprężynowy szafkowy, płyty wyborowe sprzedam Dwernickiego 7 Jędrasiński. 34762

TAPCZANY stale na składzie przyjmuję również zamówienia na kompletne pokoje kombinowane, sypialnie — jadalnie, — ceny najniższe. Chwastek. Kraków — Kościuszki 35/18 oficyny. 34795

AMERYKAŃSKI piec oraz urządzenie dentystyczne sprzedam — Kraszewskiego 28 m. 3. 34377

MASZYNĘ oryginalną Singera sprzeda: — Hitler Platz 23, mieszkanie 10, — oficyna, pierwsze piętro. 33926

KUCHNIĘ ELEKTRYCZNE z piekarnikami. sprzedaje firma „ŻAR", Sławkowska 11, podwórze. 34799

KAFLE, CEGŁĘ SZAMOTOWĄ itp. poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych Stanisław Rzegociński, — Kraków, Szpitalna 36. Telefon 126-49. 34793

OKAZYJNIE sprzedam kilimy, narzuty, ubranie czarne, obrus i stół: Długa 56/6. 34685

PERSKIE futro, kilim, bieliznę pościelową, kożuszek, pijamę tanio sprzedam: — Jakuba 3/21. 34687

TAPCZAN sprzedam: Kraków Felicjanek 7, — stolarnia w podworcu. 34694

UBRANIE w dobrym stanie sprzedam: Smoleńsk 25/8. 34661

SINGERA maszynę krytą, sprzedam. Krowoderska 39, m. 10. 34761

PACZKI pocztowe biszkoptów dla dzieci, chorych zł. 30.—, sortyment ciast diabetycznych zł. 40.—, po otrzymaniu połowy zadatku wysyła konsumentom: Sklep fabryczny, Gurgul. Jarosław. 2847k

RABKA parcelę, domek, sklep sprzedam okazyjnie. Starowiślna 21, m. 8. 33985

MASZYNY pisarskie Royal, Mercedes, Continental, długim oraz krótkim wałkiem, mało używane, sprzedam tanio: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 34011

ROWERY krajowe, zagraniczne, sprzedaje spółka „ZAR", Sławkowska 11, podwórze. Ceny zniżone. 34792

WIERTARKI elektro-ręczne — większa i mniejszą. Nożyce do cięcia blachy — cienkiej, cięcie 65 cm. Prasa do przedruku prawie nowa z przyborami i kamieniami. Oglądać: Kraków, Długa 38, w podworcu, lewo. 34752

FORTEPIAN sprzedam 600 zł Górowa, Tomasza 15, m. 3. 34724

FUTRO czarne 550 zł. — jesionkę sprzedam. Starowiślna 21, m. 8. 34435

WAGI dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, przemysłu i lampy elektryczne dostarcza: „Centrala Wag", — **OBECNIE** Grodzka 15. 34494

FUTRO źrebce, zarękawek, czapka, kołnierze: ryś, sealskin, lis krzyżak, pijama, — suknia wieczorowa — sprzedam. Arjańska 5. m. 2 34578

JADALNIĘ nowoczesną oraz **FORTEPIAN** — koncertowy — „Blüthnera" okazyjnie: Hitlerplatz 39/7. 34626

WÓZKI DZIECIĘCE „KONKON" we firmie Stefan Iglicki, Sławkowska 10. 2945k

DOGA sukę półtoraroczną, tanio sprzedam. Naturski, Krzeszowice — Szkoła. 34678

KAMIENICĘ nowobudowaną, trzypiętrową — pełnokomfortową dochodową, gotówką 130.000 — Nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata" Kraków, — Łobzowska 4. 34732

JADALNIĘ stylową sprzedam. — Godziny 15—18, Botaniczna 6/15. 34667

PIANINO marki „Stingl" sprzedam okazyjnie: Mikołajska 6, I piętro (4). 34701

UBRANIA Palta zimowe — sprzeda Sklep Komisowy, Gołębia 10. 34734

PŁASZCZ męski ciemny — zimowy, ubranie brąz, średnia figura, sprzedam. Dietla 101/5. 34789

POŁOWA kamienicy Florjańska, obdłużona, — niedużo wpłaty, 22 ubikacje, 2 sklepy. Dom 8 ubikacyj, Dębniki, nowy; 35.000. — biuro „Własna Strzecha", Kraków — Adolf Hitlerpl. 10. 34733

KASĘ ogniotrwałą „Wieser", wagę wenecką sprzeda „Alfa" Sławkowska 11, podwórze 34730

ELEKTRYCZNE kuchenki od 33, żelazka, piece, — poduszki, suszki fryzjerskie, nagrzewacze karbówek, jednocześnie wykonujemy instalacje elektryczne, — oraz sprzedaż „Światłomotor", św. Jana 13. 34737

MASZYNA Singera w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: Kielecka 17, II. p. m. 20. 34735

SPRZEDAŻ, KUPNO używanej garderoby męskiej — damskiej oraz bielizny: Kraków, Pierackiego 4, — sklep. 34749

TAPCZANY, ŁÓŻECZKA dziecięce, otomany, łóżka, fotele-łóżka, polowe łóżka, Dembiński, Marka 19, narożnik Florjańskiej 34790

PIANINO Blüthner okazja Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej Kraków **SŁAWKOWSKA 4.** 2993k

GARDEROBĘ męską, bieliznę, obuwie zakupuje **STALE** Chrześcijański Sklep — Starowiślna 80. Kupno — sprzedaż. 34189

KUPIĘ główkę maszyny krawieckiej i spody. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34480". 34480

FILATELIŚCI!! Sprzedaż, kupno komis: „Mundus" Hitlerplatz 37. 34496

KUPIĘ sklep galanteryjny, lub przystąpię jako spólnik z gotówką 4—5 tysiecy zł. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34672". 34672

KUPIĘ natychmiast realność do 1.000.000. Zgłoszenia: Kubiński. Kraków, „Informator" — Pijarska 19. 34688

MASZYNĘ do szycia kupię zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34704". 34704

KUPIĘ spodnie pryczesy do butów. — Zgłoszenia: Dwernickiego 7, m. 7. 34705

JADALNIĘ nowoczesną okazyjnie kupię. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34703" 34703

KUPIĘ kołdrę, poduszkę, bieliznę pościelową, tapczan lub łóżko, stolik, krzesła — niedrogo. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34696" 34696

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 34497

SPRZEDAM maszynę do szycia nową. Wiadomość: Pracownia wyrobów metalowych, Krupnicza 6, oglądać 8—16. 34522

WAPNO wysyła wagonowo „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2822k

FARBY ziemne, cement, wapno, wszelkie wyroby z betonu tanio do nabycia: Merkur, Mogilska 106, telefon 160-45. 34712

PARCELĘ przemysłową — centrum zdroju, okazyjnie sprzedam. Wiadomość Jan Augustyński, Rabka. 2990k

MASZYNĘ do pisania, stolik, pulpit sprzedam: Starowiślna 1, mieszkanie 2. 34707

ALBALIT jasny 2.300 kg. do sprzedania za 120 zł.: Mogilska 31, Skład farb. 34711

CEGŁA pełna, piecówka i pustaki. „Universal", Starowiślna 28. Telef. 129-37. 2824k

MASZYNA do pisania tanio do sprzedania. — Grodzka 6, I — Sztuczna tkalnia 34731

B. T/H Marian Pujdak **„CENTRALA MASZYN, WARSZAWA"** Plac Dąbrowskiego 2/4 posiada na składzie — duży wybór maszyn biurowych okazyjnych używanych — sprawdzonych przez — mechaników specjalistów. Roczna gwarancja.— Wzorowy warsztat naprawy. 2949k

MATA TRZCINOWA po cenach konkurencyjnych wagonowo i detalicznie „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2826k

MASZYNĘ męską i damską krawiecką sprzedam: Jana 3, m. 8. 34481

DACHÓWKA palona i asbesto-wo-cementowa, z natychmiastową dostawą „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37. 2827k

KUCHENKI ELEKTRYCZNE, ŻELAZKA, piece, poduszki, grzałki, materjały elektrotechniczne: „Elektroneon", św. Tomasza 6. 34190

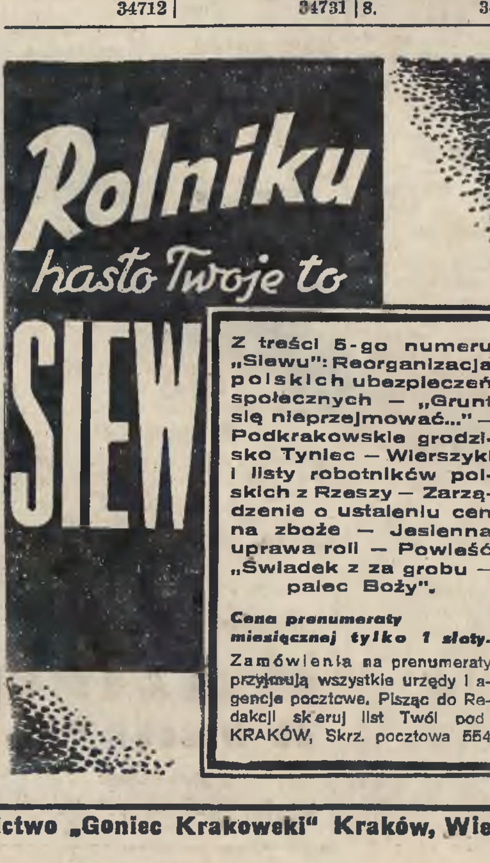
FOLWARCZEK 85 - morgowy, — w tem 25 lasu, przepięknie położony, niedaleko autostrady pod Krakowem, budynki, sad, wodociągi, inwentarze — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34483" 34483

SYPIALNIE, jadalnie, meble kuchenne i inne meble nowoczesne: Magazyny firmy Józef Szczurek, Kraków, Stolarska 7 I piętro. 34495

GAZĘ jedwabną, oryginalną szwajcarską. **PASY** wielbłądzie i gumowe, oraz wszelkie przybory młyńskie dostarcza: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 34498

WAGĘ pomostową, przenośną 3.000 kg., prawie nową — sprzedam: Kraków, Warszawska 25. 34683

SZAFA mahoniowa Empire, druga jesionowa składana, patefon koncertowy angielski, płyty do sprzedania. Od 2 do 3. Kraków, Czapskich 1, m. 12. 34690



Matrymonialne

KAWALER lat 24, na dobrem stanowisku, fachowiec, bez nałogów, — pozna przystojną, z dobrej rodziny — posag wymagany, lecz niekonieczny. Cel matrymonialny. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34658". 34658

INŻYNIER starszy, ożeni się z kandydatką, posiadającą poważne przedsiębiorstwo, sam dysponuje większą gotówką. Poważne oferty z życiorysem, podobizną kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34650". Inne do kosza. 34650

Lokale

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 34679

DO wynajęcia zaraz pokój umeblowany: Zacisze 14, m. 2. 34647

KOMFORTOWEGO, czystego, ładnie urządzonego pokoju poszukuję. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34717". 34717

PILNE! Młody obywatel Rzeszy poszukuje ładnie umeblowanego pokoju w pobliżu Akademji Górniczej, za dobrą opłatą. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 34709". 34709

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 34334

URZĘDNICZKA prosi właścicielkę mieszkania z muzyką metodą Lalewicza, o podanie dokładnego adresu, o czem zapomniano. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34715" 34715

ZA NAUKĘ NIEMIECKIEGO muzyki, pokoju umeblowanego — poszukuje b. profesor gimn. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34727" 34727

MIESZKANIE umeblowane 2 pokoje lub pokój kuchnia — komfort, śródmieście, poszukiwane. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34751" 34751

POLAK, kawaler, solidny, pracuje, poszukuje pokoju umeblowanego od 1. X. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 34794". 34794

MIESZKANIA pokoje umeblowane — załatwiacie bezpłatnie Centrala Mieszkaniowa „FIDUCJA" Florjańska 15 34759

DOBRZE umeblowanego pokoju możliwie z łazienką albo bieżącą wodą — poszukuję od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34763". 34763

SKROMNEGO umeblowanego pokoju dla dwóch panów. Cena do 100 zł. — poszukuję. — Goniec Krakowski Kraków „Nr 34781". 34781

POSZUKUJĘ 4—5 pokoi mieszkania z meblami lub bez w okolicy Zwierzynieckiej lub Półwsia. — Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr 34787". 34787

NOCLEGI łazienka. Szewska 7/8. 34223

2 POKOJE kuchnia, komfort, Zwierzyniec poszukuję, wypłacalny. Kraszewskiego 28 — m. 3. 34378

POKOJU komfortowego z użyciem łazienki i kuchni. — w centrum miasta, poszukuje osoba na stałej posadzie. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2901k" 2901k

NOCLEGI: śródmieście! — Krupnicza 14/5. 34077

MIESZKANIA, POKOJE, także umeblowane — zgłaszajcie bezpłatnie (dyskrecja): Biuro Ropskiego - Szachowskiego, Karmelicka 17. 34322

SZUKAM dwóch pięknych pokoi, możliwie nieumeblowanych przy zamożnej rodzinie, z używalnością łazienki i ewentualnie kuchni, wejście niekrępujące. Pośrednictwo wynagrodzę. Wierzejski, — Hotel Europejski. 34527

NOCLEGI: Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 34613

SOLIDNY pan szuka pokoju niekrępującego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 34686". 34686

POKÓJ ładny, frontowy, umeblowany, — osobne wejście — do wynajęcia zaraz: Przemyska 2, m. 8. 34689

NOCLEGI solidnym: Krowoderska 55, m. 1. 34697

DO wynajęcia pokój komfortowy jedno-, dwuosobowy z utrzymaniem lub bez — sytuowanym — okolica Parku Krakowskiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34680". 34680

POKÓJ umeblowany, — niekrępujący, z wszelkiemi wygodami, dla 1-go, ewent. 2 Panów od zaraz do wynajęcia: Zaleskiego 16, m. 3. 34681

POSZUKUJĘ pokoju komfortowego (kuchnia, przedpokój, łazienka), śródmieście — od zaraz lub 1 października. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34682". 34682

POKÓJ umeblowany spokojnej osobie. Kraków, Szlak 9, m. 5, popołudniu. 34665

NOCLEGI wygodne: — Florjańska 3/8. 34702

POSZUKUJĘ pokoju, śródmieście. Zgłoszenia: Kiosk tytoniowy obok Nr. 17 — Sienna, Kraków. 34798

NOCLEGI Marka 20/12. 34723

Nauka i wychowanie

URZĘDOWO zatwierdzone Kursy Handlowe, Biurowego przysposobienia, Maszynopisma, Stenografji, Niemieckiego prof. **NYCZA,** Senacka 6. Podręczników wypożyczalnia. 34326

KURSY WIECZORNE niemieckiego, rosyjskiego, angielskiego rozpoczyna pedagog. Zapisy codziennie 16—20 godz., Długa 5, m. 6. 34250

ZA niemiecką konwersację dam polską. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 34656". 34656

MATEMATYKI, fizyki, chemji, stenografji polskiej wyuczam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 34676" 34676

KONCESJONOWANE Kursy kroju i szycia „Józefina", Kraków, ul. Warszawska 4. — Nowe kursy 1-go października. — System Wortha. Gwarancja wyuczenia — opłaty przystępne. Wpisy codziennie od 7 wieczór. 34590

NIEMIECKIEGO wszystkie zakresy, naucza germanistka za zezwoleniem władz, Zacisze 12/2. 34716

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.